

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:  
Miesięcznie Mk. 400  
na prowincji „ 500  
Zagranicą „ 800

UWAGA: Prenumeratę,  
oraz wszelkie należności  
przesyłane pocztą, nale-  
ży adresować jak nastę-  
puje:

PAWEŁ URBANIAK  
Łódź, Przejazd Nr. 3,  
„Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano  
..... do 7 wieczorem. ....

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki  
..... od 5 — 7 wieczorem. ....

Sekretariat Redakcji otwarty dla pu-  
bliczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rekopisów nadesłanych się do druku Redakcja  
nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa-  
ją za bezpłatne. — — —

CENA OGŁOSZEŃ:  
Przed tekstem mk. 80.—  
w tekście mk. 100.—reklam-  
ny mk. 50.—, nekrolog  
mk. 40.—, komunikaty  
mk. 50, zwyczajnie mk. 25  
za wiersz nomenklatury  
jednolitej.

Ogłoszenia drobne 10 mk.  
za wiersz, dla poszukują-  
cych pracy oraz zagubione  
dokumenty mk. 8.

Ogłoszenia zamiejskowe o  
50 proc. drożej. — Zagran-  
iczne o 100 proc. drożej.  
Ogłoszenia wysyłane po  
g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8.

TELEFON № 32.

Kontoczekowo P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca“ przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Kino-Teatr



Piotrkowska róg Główniej.

Dzisiaj i dni następnych!

Słynna z urody i talen-  
tu, wiedeńska artystka **Lilli Mariszka** w swej najśwież-  
szej kreacji

## DORELA

MAŻ... SĘDZIA...

Współczesny dramat w 6-ciu wielkich aktach.

Wódki Poznańskie czyste

0,6 litra na 40°, 45°

po cenach

konkurencyjnych

poleca

Dom Handlowy S. Bieliński i S-ka

BIURO: AL. KOŚCIUSZKI 17. Tel. 285  
SKLEP: KAROLA 8. 296

Komunikat.

(Przeciwko oszczerstwu  
P. P. S.).

Z prezydium Frakcji b. radnych  
N. P. R. otrzymujemy następujący  
komunikat:

Ponieważ niektórzy radni z P.  
P. S., a nawet członkowie Magistra-  
tu rozsiewają kłamliwe wieści w  
celu dyskredytowania przeciwników  
politycznych, jakoby ustępujący człon-  
kowie Magistratu z N. P. R. żądali  
3 miesięcznego wynagrodzenia, po  
zasignięciu źródłowych informacji,  
komunikujemy, co następuje:

1) Inicjatorem pomysłu o 3  
miesięcznym wynagrodzeniu dla u-  
stępujących N. P. R-owców z Magi-  
stratu był prezydent Rzewski, o  
czem komunikował wszystkim zain-  
teresowanym.

2) Ustępujący członkowie Ma-  
gistratu z N. P. R. w akcji tej ab-  
solutnie żadnego udziału nie brali.

3) Odpowiedni wniosek był  
postawiony na posiedzeniu Magistra-  
tu przez p. Rzewskiego i przez Ma-  
gistrat uchwalony.

4) Prezydium Rady Miejskiej,  
jako gremium w tej sprawie oso-  
bicie niezainteresowane, przesądzi-  
ło ją w sensie ujemnym.

Prezydium Frakcji b. radnych

N. P. R.

Uprzejmość p. Skirmunta.

Do litanii błędów i niepowo-  
dzeń, znaczących obficie trzyletnią  
działalność naszego Min. Spraw Za-  
granicznych przybywa nowa poraż-  
ka. Porażka ta, która odbiła się gło-  
śnym echem w prasie i opinii pu-  
blicznej, jest czemś gorszym, niż  
zwykłą przegraną dyplomatyczną,  
do czego aż nadto mieliśmy już moż-  
ność przyzwyczaić się w ciągu  
niedługiego żywota odrodzonej Rzecz-  
ypospolitej.

Nieoczekiwany finał rokowań  
polsko-sowieckich na tle obustron-  
nych zarzutów o niedotrzymanie po-  
stanowień traktatu ryzykowne jest  
głębokim upokorzeniem dla Polski  
— i to upokorzeniem, zadaniem ze  
strony najmniej chyba powołanej i  
uprawnionej do tego, by liczone się  
z jej obłudnymi żądaniem lub ustę-  
powano pokornie przed ujawniane-  
mi przez nią, na polu polityki bez-  
czelnością i arogancją.

Znane metody naszych czynni-  
ków dyplomatycznych, polegające na  
buńczucznych i wielkopańskich gest-  
ach wówczas, gdy wymagana jest  
układność i giętkość w najbardziej  
talleyrand'owskim stylu, zaś — na  
safandulskiej potulności i ewangeli-  
cznej pokorze wtedy, gdy trzeba po-  
kazać rogi, — metody te i tym razem  
przyniosły godne najwyższego ubo-  
lewania rezultaty.

Wymiana niezliczonych not po-  
między Polską a Sawdepją, co zresz-  
tą ta ostatnia uważa za jeden z  
najskuteczniejszych środków propa-  
gandy, oraz ujawniona przez So-  
wiety całkiem wyraźnie tendencja  
wylamania się z pod obowiązują-  
cych je klauzul traktatu pokojowe-  
go — doprowadziły przed niedawnym  
czasem do takiego stopnia napręż-  
nia stosunki nasze z wschodnim są-  
siadem, że mówilo się otwarcie i  
oficjalnie o wyjeździe posła polskie-  
go z Moskwy i pozostawieniu rela-  
cyj polsko-sowieckich w stanie nie-

pokojącego zawieszenia. Rząd nasz,  
wychodząc z słusznego założenia, że  
ze względu na ogólną koniunkturę  
Państwa, nie leży w jego interesie  
stwarzać na granicy wschodniej  
stan niepewności, pełnej najbardziej  
groźnych niespodzianek, — rozpoczął  
pertraktacje bezpośrednie z p. Ka-  
rachanem, upelnomacniając do ich  
prowadzenia wicem. Dąbskiego.

O przebiegu i ogólnych wyni-  
kach tych rokowań Min. Spr. Zagr.  
informuje społeczeństwo, starym  
swym zwyczajem, niezmiernie ską-  
po i powierzchownie. Jedno tylko  
nie ulega dziś wątpliwości, że ustę-  
pując przed niesłychanym w swem  
zuchwałostwie żądaniem p. Karacha-  
na, p. Dąbski zgodził się imieniem  
rządu, a pana Skirmunta przede-  
wszystkiem, na wydalenie z granic  
Polski 14 osób pochodzenia rosyj-  
skiego, względnie ukraińskiego, bę-  
dących solą w oku wszystkich Troc-  
kich i Nachamkesów sowieckich.  
Wśród tych skazanych wyrokiem  
sowieckim, egzekwowanym — nieste-  
ty — przez rząd polski, na banicję —  
nie brak ludzi wybitnych, jak stary  
rewolucjonista rosyjski Sawinkow,  
literat Derenthal, profesor Odyniec  
i inni. Motywem orzeczenia „naj-  
wyższego sądu“ w Moskwie jest  
rzekoma działalność antysowiecka,  
uprawiana przez proskrybowanych  
w Polsce. Ograny to refren bomba-  
stycznych not p. Cziczerina!

Nie wdając się na tem miejscu  
w rozważanie słuszności zarzutów  
sowieckich, trzeba podkreślić jak  
najbardziej stanowczo, iż rzeczą rzą-  
du naszego, w którego gotowość  
pokojową nikt niema powodów po-  
wątpiać, było zapobiec wcześniej  
sprzecznej z traktatem działalności  
znajdujących się na ziemi polskiej  
emigrantów rosyjskich, nie dopu-  
szczając, by z tego lub innego ich  
kroku Sowiety mogły kuć oręż  
przeciwko Polsce. Ale zdeptanie na

rozkaz p. Karachana prawa azylu,  
będącego świętym przywilejem  
wszystkich państw cywilizowanych,  
jest sromotną porażką i ciężką obel-  
gą już nie dla p. Skirmunta, lecz  
dla honoru i dobrego imienia Pań-  
stwa Polskiego.

I dlatego zdrowa opinia, w któ-  
rej nie zamarło jeszcze poczucie go-  
dności narodowej, na tchórzliwą po-  
wołność p. Skirmunta w stosunku  
do Sowietów powinna zareagować  
dreszczem gniewu i oburzenia. Dość  
już doprawdy tej niewytłumaczonej  
uprzejmości i dworskości względem  
wysłanników Moskwy, dla których  
rekwiruje się najlepsze hotele w  
Warszawie, by lepiej i dogodniej  
mogli stamtąd rozsnuwać sieci ko-  
munistycznej propagandy!

Uchwała Komisji Spraw Zagr.,  
że „w przyszłości“ cudzoziemcy,  
prześladowani przez rządy obce, nie  
mogą być wydalani z granic Polski  
na mocy umów z temi rządami, nie  
jest — naszym zdaniem — wystarczają-  
cą odpowiedzią społeczeństwa na  
świadczony przez p. Skirmunta rzą-  
dowi sowieckiemu uprzejmości.

B. D.

Kronika polityczna.

Autonomja dla Galicji  
Wschodniej.

W sferach rządowych mówią, iż nie-  
zależnie od projektów autonomji dla Ga-  
licji Wschodniej wypracowywanych przez  
grupy lewicowe parlamentarne, ma wejść  
niedługo na stół Rady Ministrów odnośny  
projekt w charakterze wniosku rządowego.  
Podobno w tece jednego z Ministrów moż-  
naby znaleźć już szkice tych projektów.  
W jakim zakresie byłaby wspomniana  
autonomja rozważana — dotychczas nie-  
wiadomo.

Z Litwy Kowieńskiej.

W ostatnich czasach daje się zau-  
ważyć w Kowieńszczyźnie ogromne oży-  
wienie w organizacji armii. Ogłoszony  
został tam pobór koni, a wszystkie for-  
macje są gwałtownie uzupełniane. Do-  
różną pomoc przy zbrojeniu okazują Li-

twim Niemcy, przysyłają coraz to nowe transporty broni — nawet armat i amunicji. Z drugiej strony Dowództwo Wojsk Litwy Kowieńskiej weszło w porozumienie z bolszewikami i przy pomocy ich agitatorów tworzy oddziały jakoby białoruskie, zależne od rządu białoruskiego w Kownia.

Nie ulega kwestji, iż jak Niemcy tak i bolszewicy starają się wykorzystać dla celów osłabienia Państwa Polskiego naprężone stosunki między Polską a Litwą Kowieńską i w tym celu wszelkimi środkami przeciwdziałają porozumieniu się obu Rządów.

### Nieporozumienia wśród dyplomatów sowieckich.

W kołach zbliżonych do misji sowieckiej moskiewskiej mówią o pewnych zgrzytach, jakie zarysowały się pomiędzy obydwiema misjami sowieckimi. Te zgrzyty są wywołane skłonnością do poważniejszego wyemancypowania się swięto przybyłej misji ukraińskiej od swej starszej siostrzycy moskiewskiej. Jest możliwe, że to zgrzyty przybiorą jeszcze na znaczeniu. Na samej Ukrainie niechęć do władz centralnych Rosji sowieckiej rośnie coraz to potężniejsza. Dziś trudno jest stawić jakiegokolwiek horoskopy w sprawie ostatecznego załatwienia tych tarć.

### Gorkij o bolszewizmie.

Gorkij w interwju z współpracownikiem „Daily News” przepowiada koniec bolszewizmu, przewidując utworzenie w Rosji republiki socjalistycznej lub demokratycznej na wzór Stanów Zjednoczonych. Bolszewizm stanowił etap przejściowy. Nie wróży on jednak Rosji wielkiej przyszłości, gdyż masa ludu rosyjskiego jest niezdolna do żadnego postępu i zupełnie martwa. Tylko inteligencja może ocalić kraj i dlatego Lenin ma zamiar na niej się oprzeć.

### Rządy bolszewików w Gruzji.

Do Gruzji przyjechał nowy „gubernator” bolszewicki w osobie Stalina, który od razu zabrał się do „czyszczenia”. Usunął dotychczasowego pełnomocnika Moskwy — Macharadze — za zbyt łagodną politykę. Macharadze wzbraniał się zaarrestować wybitnych przywódców socjalistów gruzińskich, jak Dżibladze i in., a gdy Centr. Kom. Komun. zaczął się starać o przeniesienie Macharadze na inne miejsce, przyjechał Stalin i pozbył się Macharadze, nie dbając nawet o nową dłań „posadę”.

Stalin urządził wiec publiczny, na którym bolszewicy spotkali się z nader wrogiem przyjęciem ze strony zebranych mówców zaś socjalistycznych witano z entuzjazmem. Bolszewicy zaarrestowali ich, lecz robotnicy na następnym zebraniu zażądali natychmiastowego uwolnienia uwięzionych.

K. DEBIEC.

## Narodowy ruch robotniczy.

III.

Mimo to związki socjalistyczne nie doszły nigdy do takiego rozkwitu, jak polskie, lecz służąc celom politycznym, a nie ekonomicznym — socjalistyczne organizacje zawodowe i współdzielcze były polem ciągłych walk partyjnych nadużytych, niedośćstwa i fanatyzmu.

Narodowy ruch robotniczy przystępując do tworzenia tych organizacji zawodowo-ekonomicznych wyraźnie podkreślał, że organizacje te nie mogą być partyjnymi — lecz powinny stać się ogólnorobotniczymi. Wynikało to z założeń zasadniczych programu, który w kooperacji i ruchu zawodowym upatrywał pierwszorzędne dźwignie postępu i ewolucji społecznej w kierunku przekształcenia ustroju kapitalistycznego na ustrój lepszy, opierający się na sprawiedliwości społecznej i wyzwoleniu pracy.

Nar. ruch robotniczy, hasła rewolucji socjalnej nie wysunął, uważając je za szkodliwe i pozbawione cech realizmu, a przytem za ryzykowne i obosieczne, wybierając drogę do celu mniej awanturniczą i poetyczną, ale zato pewniejszą i mniej ofiar i szkód przynoszącą zarówno proletariatu, jak i całemu społeczeństwu. Również do hasła międzynarodowej solidarności proletariatu

## W obronie 8-godz. dnia pracy.

### Zduńska Wola.

Dnia 14 b. m. odbyła się tutaj olbrzymia manifestacja robotnicza przeciwko zamachowi na 8-mio godz. dzień pracy, połączona z półdniowym strajkiem protestacyjnym.

Z balkonu domu przy ul. Łaskiej przemówił do zebranych kol. Wolny, wyjaśniając przyczynę manifestacji, oraz określając sytuację gospodarczą państwa. Po przemówieniach kilku jeszcze mówców zebrani w ilości ok. 5000 osób przyjęli rezolucję, domagającą się utrzymania w całej rozciągłości ustawy o 8-mio godz. dniu pracy, oraz protestującą przeciwko zamachom na był Ministerstwa Pracy. Poza to zebrani wezwali rząd do energicznych zarządzeń celem uniemożliwienia zamknięcia istniejących warsztatów pracy, oraz do podjęcia kroków dla ukrócenia szalejącej drożyzny i radykalnego uzdruwienia gospodarki państwowej.

Przed Magistratem tłumy robotników domagały się ustąpienia burmistrza Koziańskiego, byłego pepesowca, obecnie wyrzuconego z partji, znanego ze swych wybrków na tutejszym gruncie.

Strajk manifestacyjny, połączony z olbrzymią demonstracją robotniczą wywołał prawdziwy popioch i przerszenie wśród miejscowych paskarzy, koltunów i endeków, grupujących się w bogocieżnym stadku, pod płaszczem k. W., oraz jego totuinackich pp. R. i D. Krążąc wieści, że endecja zduńskowska zamierza nawet wysłać „domos” do władz za naruszenie „ładu i spokoju” publicznego.

### Zawiercie.

W dn. 14 października odbył się w Zawierciu imponujący wiec robotniczy w sprawie zamachu na 8 godz. dzień pracy.

W wiccu wzięło udział około 10,000 uczestników. Przemawiali kol. Ogródowicz (NPR.) oraz pepesowiec Sokolowski. Po przemówieniach przyjęto następującą rezolucję:

„Wobec zamachu klas posiadających na ustawę o 8 godzinnym dniu roboczym zebrani w Zawierciu robotnicy jaknajenergiczniej protestują i na znak protestu proklamują półdniowy strajk manifestacyjny przyczem oświadczają, że w walce o utrzymanie zdobyczy robotniczych a w pierwszym rzędzie o 8 godzinnym dniu roboczym, chwycić się będą najstrzeższych środków, jakimi rozporządzają.

Pomimo jednak swych obowiązków, jako obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, domagają się od Sejmu i Rządu powiększenia ilości warsztatów pracy, co przyczyni się do powiększenia produkcji kra-

jowej i uwolni Państwo od ciężaru opieki nad bezrobotnymi, a krajowi przysporzy obywateli pracy.

Wzywamy przeto Kluby poselskie robotnicze do jaknajstrzeższej opozycji przeciwko zamachom na klasę pracującą i domagania się radykalnych środków sanacji Skarbu Państwa naszego przez obłożenie bezpośrednimi podatkami klas posiadających i wydanie surowych kar, do kary śmierci włącznie na wszelkiego rodzaju paskarzy miejskich i wiejskich, oraz handlarzy walutowych.

### Poznań.

Zjednoczenie Zaw. Polskie w Poznaniu przesłało na ręce klubu poselskiego NPR uchwałę następującą:

„Popierając proponowane przez ministra skarbu środki poprawy finansowej państwa, zwłaszcza drogą ściągnięcia daniny z majątków, musimy jednak jak najenergiczniej zastrzec się przeciwko zamiarowi naruszenia prawa o 8-godzinnym dniu pracy, a to dlatego, że klasa robotnicza dźwiga i tak cały ciężar przesilenia gospodarczego na swoich barkach i byłoby dlatego szczytem niesprawiedliwości jeszcze bardziej ją obciążać, wówczas, gdy inne klasy ludności nie tylko żadnych ciężarów nie ponoszą, ale mają możność bogacenia się jeszcze łatwiej niż przed wojną i poprostu plawią się w zbytkach.

Jednocześnie zakładamy protest przeciwko dalszemu obciążaniu robotników podatkami pośrednimi lub bezpośrednimi, a to tembardziej, że w stosunku do innych warstw ludności i pod tym względem klasa robotnicza jest najbardziej obciążona. Natomiast obite źródło dochodów mogłyby nasz skarbu — na podobieństwo państw zagranicznych — znakć w obłożeniu wysokimi podatkami wszelkich przejawów zbytku: a więc, czy to w dziedzinie strojów, czy w mieszkaniu, czy w utrzymaniu zbytecznych pojazdów i koni, czy w jadł i napojach i t. d.

Ponieważ w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej robotnicy widzą część zdobyczy dla siebie, okupionych ofiarami życia, krwi i mienia 7-letniej wojny, skasowanie tego Ministerstwa uważaliby za zamach na prawo do demokracji w Polsce. Dlatego zakładają uroczysty protest przeciwko zamierzeniu zwinięcia tegoż Ministerstwa.

Wydział Rady Głównej  
Zjednoczenia Zawod. Polskiego.  
Związek Robotn. Rolnych i L. śnych.  
Związek Robotn. i Rzemieślników.  
Związek budowlany.  
Związek Metalowców.  
Związek Kolejarzy.

## Robotnicy popierajcie, swoje pismo „Praca”

prawa językowe i kulturalne, wolność koalicji i strajków, walka o poprawę bytu i wreszcie samo zrealizowanie swego ustroju społecznego — wyzwolenie pracy.

Hasło niepodległości stało się centralnym hasłem dla tych wszystkich innych hasel i walcząc o nie — N. Z. R. taką właśnie treść wewnętrzną mu nadawał.

W ten sposób idea niepodległości, przesiąknięta treścią społeczną i narodową zarazem, stała się potężnym czynnikiem twórczym i historycznym, który poruszył masy robotnicze skupione pod sztandarami N. Z. R. i poprowadził je prosta i zdecydowaną drogą do celu.

Jak z powyższego wynika, powstanie ruchu robotniczego narodowego miało głębokie uzasadnienie historyczno-polityczne, wynikające z warunków w jakich znajdował się naród i proletariąt polski.

Pojawienie się tego ruchu wywołało wielkie zmiany w naszym życiu politycznym i społecznym, oddziało na opinię publiczną, wpłynęło na ustosunkowanie się innych stronnictw do hasła niepodległości.

Nar. ruch robotniczy wyszedł z łona samej klasy robotniczej i opierając się na niej odpowiedział owym pragnieniom i potrzebom, które nieświadomie, lecz odczuwane instynktowo w masach mogły się wyrazić i skrytykować w postaci N. Z. R. oraz napiąć na skalę bojowego szynu w walce o Niepodległość i Zjednoczenie Polski.

## Międzynarodowa konferencja pracy.

Na dzień 19 b. m. zwołane zostało posiedzenie Rady Administracyjnej międzynarodowego biura pracy. Potrwa ono tydzień, poczem z dnem 25 b. m. rozpocznie się sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy z udziałem członków Ligi Narodów oraz Niemiec. Zgromadzenie będzie obradowało w ciągu 5 lub 6 tygodni. Rada Administracyjna międzynarodowego biura pracy liczy 24 członków. W tej liczbie 12 członków reprezentują rządy państw, będących członkami Ligi Narodów i zajmujących pierwszorzędne miejsce pod względem gospodarki wszechświatowej. Poza tem 6 członków Rady reprezentują koła przedsiębiorców i 6 innych — koła pracowników i robotników. Rada, w skład której wchodzi obecnie przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Niemiec, Włoch, Japonji, Belgji i Szwajcarii a więc krajów mających wybitne znaczenie pod względem przemysłowym, będzie musiała zająć się zbadaniem szeregu kwestji, znajdujących się obecnie w zawieszaniu. Tak naprzykład, Indie i Chiny wystąpiły z reklamacjami co do sposobu wyborów, jaki był zastosowany w Waszyngtonie. Inna znowu grupa państw, składająca się ze wszystkich państw amerykańskich rasy łacińskiej, Hiszpanji, Kanady, Afryki Południowej, Chin, Indji, Persji, Sjamu i Japonji, skarży się na to, że państwa nieeuropejskie zostały w niedostatecznym mierze uwzględnione przez Radę Administracyjną. Należy przewidywać, że kwestje powyższe spowodują na najbliższym posiedzeniu w Genewie wyzerpniętą dyskusję. Swych przedstawicieli z ramienia rządów mają w Radzie Administracyjnej następujące państwa: Anglja, Francja, Kanada, Argentyna, Niemcy, Belgja, Włochy, Szwajcarya, Japonja, Polska, Hiszpanja, Stany Zjednoczone, zaś przedstawiciele pracowników i robotników przesyłają: Francja, Szwecja, Niemcy, Anglja, Holandia i Stany Zjednoczone. Do chwili powzięcia przez Stany Zjednoczone decyzji co do ewentualnego wstąpienia do Międzynarodowego biura pracy miejsca trzech delegatów Stanów Zjednoczonych zajmą delegaci Danji, Szwajcarii i Kanady. Na Międzynarodową konferencję pracy kałde państwo, będące członkiem Ligi Narodów, wysła czterech delegatów, a mianowicie dwóch delegatów z ramienia rządu, jednego od przedsiębiorców i jednego od robotników. Poza to do delegacji mogą wchodzić również doradcy techniczni, przyczem obowiązują zasada, że każdy delegat może dysponować dwoma doradcami technicznymi dla każdej poszczególniej kwestji, wchodzącej pod obrady konferencji. Ponieważ niektóre państwa przesyła delegacje w liczbie z górą 30 osób, tem się tłumaczy, że w nadchodzącej sesji Międzynarodowej konferencji pracy weźmie udział około 600 uczestników.

2.

### Trzy okresy Narodowego ruchu robotniczego.

Historję narodowego ruchu robotniczego można podzielić na trzy główne okresy:

**Pierwszy** okres obejmuje wszelkie dążenia: prace, walki i obronę, prowadzone z rządami zaboreczymi o zachowanie i obronę narodowości i zdobycie niepodległości, okres ten kończy się z chwilą powstania państwowości polskiej t. j. w końcu roku 1918.

**Drugi** okres — to pierwsze lata tworzenia się wewnętrznej oraz zewnętrznej budowy Państwa Polskiego, okres walki o silną i demokratyczną republikę polską, o jednoczenie ziem polskich. Okres ten zamyka się z uchwaleniem Konstytucji przez Sejm Ustawodawczy, oraz z likwidacją ostatnich walk o granice Polski t. j. z chwilą zawarcia pokoju oraz decyzji o Górnym Śląsku.

**Trzeci** okres, ten właśnie, który leży przed nami — będzie to już nowy etap ruchu narodowego robotniczego, poświęcony wyłącznie walce o realizację postulatów społeczno-gospodarczych klasy robotniczej.

W dalszym ciągu scharakteryzujemy działalność narodowego ruchu robotniczego w ubiegłych dwóch okresach, zaś okresowi nadchodzącemu poświęcimy specjalny rozdział.

(d.c.u.)

## Te wydaje się w Polsce na oświacie?

Ministerstwo oświecenia publicznego wydaje stosunkowo niewiele, bo tylko 11.400 milionów mkp., z tego zaś: na szkolnictwo powszechne (ludowe) 7.300 milionów mkp., na szkolnictwo średnie 1.350 milionów, na szkolnictwo zawodowe 870 milionów, a na szkolnictwo wyższe i naukę 1.470 mil. mkp. Zarząd centralny Ministerstwa zatrudnia 341 urzędników i 66 funkcjonariuszy niższych, pochłania zaś niecałe 100 mil. mkp.; wyznania religijne kosztują 153 milionów mkp.; władze szkolne II instancji 77 mil. mkp.

Szkół powszechnych w Polsce istnieje ogółem 83.395, z czego b. Kongresówka posiada 10.100, Małopolska 8.975, kresy wschodnie zaś 3.310. — W stosunku do obszaru i zaludnienia b. Kongresówka ma szkół znacznie mniej niż Małopolska, a i stan tych szkół przedstawia się jeszcze nie bardzo porządnie.

Seminarjów nauczycielskich mamy ogółem 78, z czego na b. Kongresówkę przypada 48, na Małopolskę 22, na kresy 8. Nauczycieli etatowych w szkołach powszechnych jest 43.420, z czego na b. Kongresówkę przy 10.150 przypada tylko 17.600, na Małopolskę zaś przy niecałych 9.000 szkołach 20.000. Na kresach wschodnich ten stosunek przedstawia się jeszcze gorzej, bo 5.820 nauczycieli na 3.310 szkół. W seminarjach nauczycieli łącznie z dyrektorami mamy 1.011. Preparand nauczycielskich, mających za zadanie przygotowanie kandydatów na uczniów seminarjów, budżet przewiduje 50 w b. Kongresówce i 12 na ziemiach wschodnich. W 210 inspektoratach szkolnych zatrudnio-

nych jest 691 urzędników i 419 funkcjonariuszy niższych etatowych.

Państwowych szkół średnich mamy w b. Kongresówce 38, w Małopolsce 84, zaś na kresach wschodnich 10. Nauczycieli wraz z dyrektorami 8.631.

Państwowych szkół zawodowych mamy w b. Kongresówce 37, w Małopolsce 12, na kresach wschodnich 6, nauczycieli z dyrektorami i instruktorami 464.

Na naukę i szkolnictwo wyższe budżet przewiduje następujące sumy:

Uniw. Jagiell. 218 milionów, uniw. Jana Kazimierza (Lwów) 144 milionów, uniw. warszawski 277 mil., uniw. Stefana Batorego (Włocław) 128.000.000, politechnika warszawska 175.000.000, politechnika łwowska 118 mil. Akademia weterynaryj w Lwowie 35 mil., Państwowy Instytut pedagogiczny w Warszawie 6 mil., Szkoła Główna gospodarstwa wiejskiego w Warszawie 70 mil., zasiłki na wyższe szkolnictwo niepaństwowe 5 milionów, Narodowe muzeum przyrodnicze w Warszawie 3,3 mil., biblijoteki 5,8 mil., popierania twórczości naukowej 200 mil.

Na oświacie pozaszkolną wydaje ministerstwo przeszło 60 milionów mkp. na archiwa niecałe 22 mil. mkp.

Budżet Ministerstwa Oświaty nie obejmuje dawnego zaboru pruskiego, ale daje zaledwie całkowitego obrazu rozwoju szkolnictwa w Polsce. Wydatki na szkolnictwo będą i muszą wzrastać z każdym rokiem, ale w przeciwieństwie do innych działów jest to objaw konieczny i pożądany.

Następne punkty porządku dziennego obejmowały sprawy wyborów do ciał samorządowych, oraz sprawozdanie z kongresu krakowskiego.

Po ukończeniu obrad przystąpiono do wyboru zarządu okręgowego, przy czym na prezesa wybrany został kol. Autczak z Torunia, na wiceprezesa kol. Kregielewski z Działdowa.

### Fabryka czy karczma?

Z Aleksandrowa donoszą nam co następuje: „W tutejszej fabryce H. Kunerta dzieją się rzeczy wprost nie do uwierzenia: panuje tam wyczał taki, że robotnica nowoprzyjęta pierwszą tygodniówkę (nie przekraczającą 2 tys. mk.) musi oddać na wódkę — a to „dla wzięcia się”. Uczta „na wkupne” odbywa się zwykle u Kunerta, który sprasza na nią wszystkie swe robotnice. Ostatnio jedna z takich libacji odbyła się w dniu 6 b. m. Wziął w niej udział także główny majster fabryki. Nasrój panował nader ochoczny i wesoly, zabawa jednak zakończyła się dość niemile. Oto żona majstra przybywszy na zabawę celem wyproszenia stamtąd męża, została przez krewkiego fabrykanta p. Kunerta tak poturbowana, iż padła na ziemię zamdlona.

Tyle donosi korespondent. My ze swej strony musimy wyrazić zdziwienie, że władze miejscowe, a przedewszystkiem semi robotnicy aleksandrowscy, nie reagują dotąd w odpowiedni sposób na wybrki wesołego fabrykanta.

## Sprawy robotnicze

### Wiec robotniczy w Zgierzu.

W dniu 9 października r. b. miejscowa organizacja NPR w Zgierzu urządziła wiec sprawozdawczy. Obecnych było 800 z górą osób. Wiek zagał kol. Kurowski. Na przewodniczącego powołano kol. Olczaka, asesorami byli koledzy Kowalski i Brylski, na sekretarza wybrano Wincentego Olczaka.

Pierwszy przemawiał kol. pos. Fichna, który wykazał działalność NPR w Sejmie, utrudnioną niezmierzenie wskutek większości chłopów. Poseł Fichna zaznaczył, iż dążeniem NPR jest jaknajbardziej rozwinięcie obecnego Sejmu.

Drugi z kolei przemawiał kol. pos. Tomczak, który nadzwyczaj obszernie scharakteryzował całokształt życia politycznego na terenie ogółym oraz sejmowym.

Po przemówieniach uchwalono następującą rezolucję:

Zebrań na wiecu NPR w dniu 9.X 1921 roku w Zgierzu w sali „Lutni” po wysłuchaniu referatów kolegów posłów Fichny i Tomczaka uchwalają:

1) Z chwilą uchwalenia przez Sejm demokratycznej ordynacji wyborczej, co winno jaknajwcześniej nastąpić, Sejm winien się rozwiązać.

2) Po ogólnym zapoznaniu się z programem finansowym p. Ministra skarbu, mającym na celu uzdrowienie anormalnych stosunków gospodarczych, zebrań stwierdzają:

a) wszelkie zamachy ze strony rządu i prawicy na 8-godzinny dzień pracy robotnicy odeprze z całą stanowczością;

b) utrzymanie Ministerstwa Pracy, jako jedynej instytucji dla spraw robotniczych w rządzie, jest powszechnym żądaniem klasy robotniczej;

c) zapowiedziana przez Ministra skarbu jednorazowa danina winna być tak rozłożona, aby nie skrzywdzono jej wymiaru ludu pracującego.

Kol. posłowie Fichna i Tomczak, jako referenci na wiecu, byli przez ogół zebranych gorąco witani i oklaskiwani.

### Zobranie późnoszników i trykociarzy.

Dziś, we wtorek o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie delegatów w lokalu P. C. Z. Z. P. i T. przy ul. Sienkiewicza.

### Zjazd delegatów P. Zw. Zaw. Rob. Rolnych i dzorców leśnych w Białymstoku.

W ub. niedzielę odbył się w Białymstoku zjazd przedstawicieli Zw. Rob. Rolnych Okręgu Białostockiego, na który przybyło około 100 delegatów.

Przedmiotem obrad były sprawy: 1) Nieregularne wypłacanie pensji i ordynarjii przez niektórych właścicieli majątków.

2) Sprawa parcelacji.  
3) Konieczność stworzenia wspólnej centrali spożywczej i wiele innych ważnych spraw.

Po dyskusji odczytano i uchwalono rezolucję:

1. Przeciw dalszej parcelacji i parkowaniu ziemi, przeznaczoną na parcelację przez Sejm ustawodawczy.

2. Potępiającą różnego rodzaju zakusy i intrzygi obozu prawicowego, zwrócone przeciwko Naczelnikowi Państwa.

## Z życia pracowniczej Intelligencji.

### Nowy nadzwyczajny zasiłek dla urzędników.

Rada ministrów uchwaliła wypłacić wszystkim cywilnym funkcjonariuszom państwowym w b. m. jednorazowy nadzwyczajny zasiłek, a to celem przyjęcia tymże funkcjonariuszom z pomocą przy czynieniu niezbędnych zakupów przed zbliżającą się zimą.

Przyznany zasiłek wynosi dla wszystkich funkcjonariuszów państwowych, których uposażenie unormowane zostało ustawami z dn. 13 lipca 1920 r. z wyjątkiem niższych funkcjonariuszów państwowych, uposażonych według stopnia płacy od 9-go do 15-go, oraz niższych funkcjonariuszów policji państwowej dla samotnych 12000 mk. dla posiadających małą rodzinę 17000 mk. dla posiadających średnią rodzinę, 22000 mk. dla posiadających dużą rodzinę 27000 mk.

Dla funkcjonariuszów niższych pracowników kolei państwowych, od 9-go do 15-go stopnia płacy, oraz dla niższych funkcjonariuszów policji państwowej zasiłek wynosi: dla samotnych 8000 mk., dla posiadających małą rodzinę 13000 mk., dla posiadających średnią rodzinę 18000 mk., dla posiadających dużą rodzinę 20000 mk.

### Pracownicy umysłowi, a wybory do Kasy Chorych.

Sekretarjat Generalny Związku P. Prz. i Handl. Zagł. Dąbr., złożył w imieniu Związku na ręce p. Komisarza Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu następujący protest:

„Zarząd Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim, zmuszony jest i uważa za swój obywatelski obowiązek zaprotestować w imieniu 4 tys. pracowników umysłowych, zrzeszonych w związku, przeciwko niedopuszczalnemu systemowi przeprowadzenia wyborów do Rady Powiatowej Kasy Chorych. Nie wdając się w cały szereg pomniejszych niedopatrzeń i błędów, przeznaczonych dla Sosnowca i Dąbrowy Górniczej po jednym dniu w jednym lokalu wyborczym, nie tylko doprowadziło do ogromnych ogonków, zmuszając do kilkudziesięciu wyczekiwania, lecz i uniemożliwiło fizycznie głosowanie wielkiej ilości wyborców — oddając wynik wyborów na pastwę sprężystości, wytrzymalszej fizycznie mniejszości.

Składając protest powyższy Zarząd Związku czuje się w obowiązku domagać się nie mogąc brać odpowiedzialności za udział w tak przeprowadzonych wyborach zmuszonym jest zaprzestać akcji wyborczej.”

## Awantury bolszewików w Warszawie.

### Co na to p. Skirmunt?

W gmachu hotelu Rzymskiego, na którym od pewnego czasu powiewa czerwona chorągiew poselstwa rowleckiego, mieszczą się oddawna od strony ul. Trębackiej, na parterze, w sąsiedztwie restauracji i sklepu handlowego, biura wojsk polskich, mianowicie inspektoratu jazdy i sekcji remontowej. Biura te, niewielkie zresztą zajmujące pomieszczenie, stały się widocznie komus „solą w oku”.

Oto do biura wojska polskiego, gdzie dyżurowało kilku żołnierzy, wkroczyło dwu bolszewików i urągając po rosyjsku na „białogwardziejców”, domagali się, by wynieśli się precz ze swoim biurem. Z powodu tego najścia, jeden z żołnierzy udał się z raportem do komendy miasta, gdy jednak powrócił zastał drzwi do biura zabite deskami i uwięzionych w ten sposób dwu dyżurujących wewnątrz żołnierzy. Kto i kiedy zabił drzwi, żołnierze nie słyszeli.

## Miastom grozi katastrofa opałowa.

(Hjeny węglowe. — Ludność na łasce i nielasce paskarzy. — Niezbędna jest rekwizycja węgla).

Piszą nam z Sosnowca:

Wraz z ogłoszeniem „wolnego” handlu węglem, na bruku sosnowieckim zjawily się tysiące hien paskarskich, by wykupić węgiel z kopalni i sprzedać go następnie ludności po cenie 2 lub 3 razy wyższej.

W „wolnym” handlu

### wykupiona została prawie cała produkcja naszego Zagłębia,

a miasta i fabryki Rzeczypospolitej zdają się całkowicie na łaskę i nielaszkę paskarzy, którzy ceny, podane w piśmiech przez związek kopalni wielkich lub małych, już zdążyli podwoić.

Ministerjum przemysłu i handlu widocznie zauważyło, co się święci, i odbywa narady. Na ostatniej naradzie uznano, że wskutek wybrania nieodpowiedniego terminu dla wprowadzenia „wolnego” handlu węglem wywołany został zamęt i.

Zmuszeni jesteśmy podkreślić, że o „wolnym” handlu niema co mówić,

gdyż go faktycznie niema. Co zaś do wyrażenia „zamęt”, to użyte ono zostało chyba tylko albo dla uspokojenia opinii, albo też do powolnego przygotowania jej do wyrażu „katastrofa”, faktycznie bowiem

### miastom grozi katastrofa opałowa.

Nawet produkcja niektórych wielkich kopalni sprzedana jest już paskarzom całkowicie, a od tych paskarzy odkupują węgiel wagonowo paskarzo pomniejsi.

Ciekawi jesteśmy bardzo, co uczyni rząd, by biednej ludności miast zapewnić opał na zimę.

Najpraktyczniejszą byłaby bezsprzecznie

### rekwizycja węgla,

nagromadzonego przez paskarzy.

A czy rząd obecny zdobędzie się na ten krok stanowczy?

Wątpimy..

## Korespondencje.

### Zjazd Okręgowy N. P. R. w Grudziądzu.

W ub. niedzielę odbył się w Grudziądzu zjazd delegatów NPR. II okręgu Pomorza, z powiatów: toruńskiego, grudziądzkiego, tucholskiego, świeckiego, chełmińskiego, wabrzeskiego, brodnickiego, lubawskiego i działdowskiego.

Po ukonstytuowaniu prezydium kol. red. Popiel wygłosił referat o obecnym położeniu politycznym, referat w związku z referatem zjazd powziął następujące uchwały w sprawie rozwiązania Sejmu i samachu na 8-mio godz. dzień pracy:

1) „Zjazd delegatów NPR. II okręgu wyborczego Pomorza, odbyty w dniu 9 października 1921 r. w Grudziądzu uchwała co następuje:

W ciężkim i poważnym położeniu państwa zarówno pod względem politycznym jak i gospodarczym — Zjazd widzi jedyną drogę wyjścia przez jak najrybniejsze rozwiązanie Sejmu i natychmiastowe rozpisanie nowych wyborów.

Zjazd protestuje przeciwko zamiarom rządu i większości stronniactwa odwołania nowych wyborów do okresu zimo-

wego i domaga się stanowczo takiego załatwienia sprawy ordynacji wyborczej przez Sejm, a żeby wybory do nowego Sejmu mogły się odbyć najpóźniej z końcem listopada b. r.”

2) „Zjazd stwierdza, że ogół robotniczy zorganizowany pod sztandarem NPR. gotów jest do jaknajdalej idącego współdziałania w pracy nad poprawą gospodarczej i finansowej sytuacji państwa. Protestuje jednak jak najkategoryczniej przeciwko zamachowi na fundamenty ustawodawstwa społecznego w niepodległej Polsce, który stanowi ustawa o 8 godzinnym dniu pracy, oraz przeciwko znoszeniu lub jakimkolwiek ograniczaniu działalności Ministerstwa pracy i opieki społecznej. Wszelkie zakusy reakcji w tym kierunku klasa robotnicza odeprze solidarnie z całą energią.”

W uzupełnieniu referatu red. Popiel, zabrał głos poseł Rader i zaznajomił zebranych z działalnością sejmową naszych posłów, przedstawiając niekorzystny dla polityki robotniczej układ stosunków w Sejmie. — Poseł Rader omówił taktykę stronniactw reakcyjnych, ich szkodliwą dla klasy robotniczej politykę społeczną i gospodarczą (wolny handel) — po nim zaś poseł Weber podał krytykę programu finansowego min. skarbu Michalskiego.

ponieważ oddział ich kurylarz i drugi pokój, sześciana na jakąkolwiek robotę na kurylarzu nie zwróciłby nawet uwagi, nie przypuszczając, by ktoś śmiało uprawiać tak dżkie eksperymenty w stolicy Polski i w stosunku do biura wojsk polskich. Zatarasowani chłopcy poradzili sobie sami i nikogo nie pytając barykady odbili.

Niewątpliwie jednak wdrożone będą ścisłe nadzory w tej sprawie, które wykaże dowodnie—kto mianowicie pozwala sobie na taki gwałt i samowolę w stosunku do polskich biur wojskowych w Warszawie.

Winni gwałtu i samowoli ponieść tu muszą zasłużoną karę.

### Nadużycia w Urzędzie przywozu i wywozu.

W czerwcu i lipcu specjalna Komisja Ministerjalna na polecenie Ministra przemysłu i handlu poddała działalność głównego urzędu przywozu i wywozu ścisłej rewizji, na skutek której 3 urzędników, winnych nadużyć, zostało oddanych pod sąd, a przeciwko 8 urzędnikom są różne uchybienia należy służbowej zostało wyłączone postępowanie dyscyplinarne.

Na czele wyższej komisji dyscyplinarnej, której Minister przemysłu i handlu polecił rozpatrzenie przekroczeń wszystkich tych urzędników głównego urzędu przywozu i wywozu, stanął wydelegowany przez Ministra sprawiedliwości sędzia sądu Najwyższego, p. Tadeusz Brzesiewicz. Po 14 dniach rozpraw wyisza komisja dyscyplinarna orzekła wice, oprócz 3-ech oddanych do prokuratury, jeszcze 6 urzędników głównego okręgowego urzędów przywozu i wywozu, skazując ich na karę dyscyplinarną od nagany do wydalania ze służby. W związku z tem przewodniczący głównego urzędu P. i W. p. Władysław Melinowski pociągnięty został również do odpowiedzialności dyscyplinarnej za przekroczenie zakresu swej władzy oraz niedostateczne nadzorowanie swego urzędu i został skazany na karę nagany; jego zastępcą p. Wacław Biliński za pominięcie sprawy urzędowania przyjętego porządku kierowania spraw oraz i niedość nad podwładnymi urzędnikami, na karę wstrzymania awansu na 2 lata.

Rozprawa wykazała, że przy urzędzie brzo się wielu pośredników, którzy za skutwanie przeprowadzenia spraw pobiera od stron wysokie prowizje, mistyfikując nadmierne swe zarobki potrzebą dzieciństwa się z urzędnikami. Poszczególne wypadki łapownictwa zostały przekazane władzom prokuratorskim i będą przedmiotem rozpraw sądowych.

### Kronika ekonomiczna.

#### Walka o markę polską.

Wzrost marki polskiej, spowodowany został — jak brzmiały dosłownie komunikaty giełdowe — „otrzymaniami z zagranicy wiadomościami o poprawieniu kursu kursu marki polskiej zagranicą”. Miarą więc osobliwe zjawisko: zagraniczo giełdy pierwsze podnoszą kurs marki polskiej, a nasi giełdciarze dopiero pod tym naciskiem uznają wyższą markę. Jak zaznaczają też pisma warszawskie, znikłe marki polskiej najskwapliwiej notuje giełda warszawska. Jest to wystarczający dowód na stwierdzenie, że wartość marki polskiej obniża się głównie „nasi” paskarze.

Wahania kursu marki polskiej, które tak mocno uwydatniły się w ostatnich dniach, wskazują, że marka polska toczy ciężką walkę, że ma za sobą przyjaciół i wrogów i — o ironjo — przyjaciółmi są tutaj obcy, wrogami — głównie „swoi”, oczywiście w cudzoziemiu.

Ze ci „swoi” wrogowie mają potężne wpływy, świadczą skoki i wahania kursu. Nie bez znaczenia jest także fakt, że właśnie w czasie świąt żydowskich nastąpiła znaczna wyższość kursu marki polskiej! Bez wątpienia „kuczki” i „sądny dzień” utrudniły żydowskiemu spekulantom giełdowym swobodę ruchu i skuteczną robotę nad obniżeniem kursu marki polskiej. Niewątpliwie świąty, poniesione z powodu „katastrofy” — jak mówią giełdciarze żydowskiej — wzrostu marki polskiej, będą starać się „odrobić”, co może znowu spowodować chwilowy jej spadek. Dotychczasowy przebieg zapasów giełdowych stwierdza jednak, że marka polska oprze się tym wrogom machinacjom. Popłoch

i przerażenie, jakie ogarnęło spekulantów walutowych, jest dla marki polskiej najlepszym horoskopem.

### Polski przemysł solny.

Przytaczamy za „Przeglądem Gospodarczym” niektóre dane dotyczące naszego przemysłu solnego. W b. Galleji mamy kopalnie soli Wieliczka, Bochnia, Kalusz, Kosów, oraz warzelnie: Stebnik, Lącko, Dolina, Bolechów, Drohobycz, Łączyn. W b. Królestwie Kongresowym mamy warzelnię soli w Cieclocieku. W województwie poznańskim bogate złoża solne znajdują się w Inowrocławiu, Wapnie, Górze i Szubinie; zapasy soli tych złóż wynoszą przypuszczalnie 250 milionów wagonów. Z wymienionych solin wielkopolskich dostarcza soli obecnie tylko Inowrocław.

Udział poszczególnych solin w ogólnej produkcji w dziesięciolecie 1909/1918 przedstawia się w tonnach jak następuje: Wieliczka 1,105,154, Inowrocław 278,818, Bochnia 297,604, Stebnik 66,557, Lącko 66,223, Dolina 47,555, Bolechów 45,998, Drohobycz 42,566, Cieclocinek 38,890, Kalusz 35,847, Kosów 33,588, razem 1,956,298.

W roku 1920 produkcja wymienionych solin wyniosła w tonnach: Wieliczka 136,737, Inowrocław — (w r. 1919 — 10,318, danych z r. 1920 brak). Bochnia 29,297, Stebnik 9986, Lącko 6236, Dolina 5873, Bolechów 6732, Drohobycz 5348, Cieclocinek 3840, Kalusz 6266, Kosów 3881, Łączyn 2920, razem 216,885.

W pierwszych 5 miesiącach 1921 r. wyprodukowały soli: Wieliczka 68,194, Inowrocław — (danych niema), Bochnia 18,800, Stebnik 3312, Lącko 2288, Dolina 1847, Bolechów 2030, Drohobycz 2556, Cieclocinek 1937, Kalusz 1906, Kosów 2157, Łączyn 1536, ogółem 108,662 t.

Z dotychczasowej produkcji r. 1921 daje się zauważyć jej wzrost w stosunku do lat poprzednich. W solinach naszych jednak są znaczne braki, a inwentarz nieodnawiany od roku 1919. Pomimo to przywóz soli do Polski wskutek wzrostu produkcji naszych solin znacznie się zmniejszył. W roku 1920 przywóz soli wynosił w sumie 61,952 tonn, lecz przywóz ten wysoki z początku zeszłego r. zmniejszył się stale ku końcowi. W r. 1921 zaś przywóz był: w styczniu 310 tonn soli kuchennej, w lutym 357, w marcu 196, razem w przeciągu 3-ech wymienionych miesięcy 8631 tonn soli kuchennej.

### Uгода handlowa z Czechami.

Dochodzą wieści, że układy nad ugodą handlową z Czechami są już daleko posunięte i układ ma być w najbliższym czasie podpisany. Należy zadać, by choć w grubych zarysach rząd informował opinię publiczną o toku układów. Społeczeństwo bowiem, znając Czechów, łatwowierność naszych delegatów wobec obietnic czeskich, jest poważnie zaniepokojone, by Polska i tym razem nie została wyprowadzona w pole.

Podobno Czesi mają już zapewniony „przejazd” towarów do Rosji, zakładano filij swych przedsiębiorstw przemysłowych, oraz inne handlowe i finansowe korzyści. O równoważnych korzyściach dla nas nie słychać. Niektórzy polscy członkowie obrad są zupełnie zadowoleni politycznymi „ustępstwami” na naszą korzyść. Mają być one następujące: a) w sprawie Wschodniej Małopolski przyjęcie na terenie międzynarodowym naszego punktu widzenia i b) rozwiązanie legionów bukrańskich. — Czyż wobec tych mało znaczących ustępstw można na serio mówić o korzyściach politycznych umowy? W sprawie Jaworzyny nie chcą Czesi ustąpić i spychają rozstrzygnięcie na Radę Ambasadorów.

Sądźmy, że takiej umowy nie przyjąłby nigdy Sejm polski. W szczególności umowa, która by pozostawiała Jaworzynę w rękach czeskich, wywołałaby w całej Polsce takie oburzenie, że rozwałczyłaby bez trudu dzieło naszych czechofilów.

### Kupujcie Bilety skarbowe

### Faramuszkli.

#### Z DNIA NA DZIEŃ.

W oświetlonej a giorno kawiarni Przy stolikach się rozkładł tłum gości. Są tam ludzie wykwinłi i prości... Atmosfera — jak w dusznej palarni.

Smętkiem skrzypce w kawiarni zawođa, Wiołonzela im, wtrzy żałośnie, Czyjeś palce z klawiszów wywođa Pleśń tęsknoty o minionej wiośnie...

Twarze gości wesole lub chmurne, Myślim słowa ich kłamią w rozmowie... Dźwięczy z cicha z estrady nocturne I nió smętnych dum snuje po głowie...

Zewsząd pustka tak wieje i nuda, Choć gdzieś tam ktoś głośnie się bawią Z oczu płynie nieszczerść, obłuda... Tak co wieczór czas ludzie tam trawia...

Szare miasto, bezbarwne tu tłumy Choć w krzyżując pstrę suknie odziane, Tak boleśnie to przykre, tak znane, Takie smętne nawlewa mi dumy... Es.

### Wiadomości bieżące.

#### Kalendarzyk

|         |                 |          |
|---------|-----------------|----------|
| Dzisiaj |                 | Lukasza  |
| Jutro   |                 | Piotra   |
| 18      | Wschód słońca,  | 6 m. 28  |
| Wtorek  | Zachód          | 5 m. 02  |
|         | Wschód księżycy | 11 m. 03 |
|         | Zachód          | 7 m. 86  |

— Stow. oficerów, zwolnionych ze służby czynnej. Wobec zalegalizowania ustawy Stowarzyszenia, mającego jako teren działalności swej cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej: a) emerytów wojskowych; b) oficerów inwalidów w. p. wszelkich formacji; c) oficerów, przeniesionych do rezerwy i bezterminowo urlopowanych; d) urzędników, równorzędnych oficerom w. p. oraz weteranów 1863 r. — osoby powyższych kategorii, tak miejscowe jak i zamiejscowe, proszone są przez komitet organizacyjny o jak najliczniejszą przybycie d. 23 bm. na godz. 11 przed połud. do Domu oficera polskiego w Warszawie (Chopin 16 3).

— Dzień o wybranie na walnym zgromadzeniu członków zarządu centralnego.

— Zebranie działaczy spółdzielczych. We wtorek, d. 17 bm., o godz. 7 wiecz., w lokalu Stow. Spółwyców „Wyzwolenie”, ul. Kilińskiego 155, odbędzie się zebranie działaczy spółdzielczych z następującym porządkiem dziennym: 1) Referat o zadaniach stowarzyszeń spółdzielczych, 2) Dyskusja.

— Członkowie, interesujący się ruchem spółdzielczym i pragnący brać udział w pracy nad propagandą zasad spółdzielczości wśród robotników łódzkich, proszeni są o przybycie.

— Posiedzenia Rady Miejskiej. 49 i 50 (III sesji) posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się w środę, dn. 19, i w czwartek, dn. 20 października 1921 r. o g. 6 ppół. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16.

— W razie niedojścia do skutku posiedzeń w pierwszym terminie, odbędą się one, prawomocne bez względu na liczbę obecnych, w drugim terminie, w tychże dniach o g. 7 wiecz. punktualnie. Na porządku dziennym komunikaty, wybory oraz wnioski Magistratu.

— Węgiel dla ludności. Będąc w posiadaniu znaczniejszych zapasów węgla, zakupionego już z wolnej ręki bezpośrednio w kopalniach Zagłębia, Wydział Zaprojektowania przystępuje do wydawania zaległych przydziałów węgla za miesiąc kwiecień i maj, zarówno kooperatywom, jak i ludności niezrzeszonej.

— O nowe sily nauczycielskie. W niektórych zakładach naukowych miejskich zawałowały posady. Otóż inspektor szkolny m. Łodzi na wakujące posady nauczycieli szkół powszechnych postanowił zamianować od dnia 1 listopada kilka sil nauczycielskich z wykształceniem maturalnym do szkół polskich i żydowskich. Podania z dokumentami i fotografją składać należy osobiście w biurze Rady Szkolnej Miejskiej (Piramowicza 3).

— Kurs metodyczno-praktyczny. Inspektor szkolny m. Łodzi postanowił otwo-

rzyć wkrótce drugi kurs metodyczno-praktyczny dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych.

— Sprostowanie. W pierwszym zdaniu wczorajszego artykułu naszego pt. „Orgia paskarstwa w Lubawskim” wkrađł się błąd korektorski. „Danziger Neueste Nachrichten” jest dziennikiem wrogim państwowości polskiej i dlatego poczytnym bardzo jest nie wśród Polaków, lecz wśród Niemców pomorskich i wchodnio-pruskich.

— Spis ludności. Dnia 10 października zakończyła się ostatecznie praca przy pierwszym spisie ludności na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Jeśli chodzi o nasze miasto spis był wyjątkowo mozolny w dzielnicach zamieszkałych przez ludność robotniczą, wobec tego, iż ludność ta więkzszą część dnia spędza w murach fabrycznych.

W zrozumieniu ważności zadań, jakie mieli do spełnienia komisarze spisu i dzielnicy Widzew, za ich energję i zrozumienie obowiązku obywatelskiego starsi komisarze tej dzielnicy składają za naszym pośrednictwem wszystkim komisarzom spisowym IX komisariatu serdeczne podziękowanie.

— Zbrodnia przeciw moralności. Stanisław Cybulski wraz ze swymi kolegami Stanisławem Millerem, Ignacym Zambrzyckim i Bolesławem Radwańskim zwałili do mieszkania przy ul. Spacerowej 22, Bronisławę Jankowską, lat 18 i tutaj urządzili obłą libację. Gdy Jankowska upojono wódką, uczestnicy libacji dopuścili się na niej gwałtu. Władza policyjna pociągnęła do odpowiedzialności wyzyskanych czterech za zbrodnię przeciw moralności.

— Przez zemstę. Wczoraj E. Śniadecka działając z pobudek zemsty oblała kwesem sierczanym sągiadkę swą E. Michalak, zamieszkałą przy ul. Kielna 44. Ciężko poprzoną odesłano do szpitala. Śniadecką aresztowano.

— Morderstwo. W polu za ulicą Teodora między wlynem Kochanowskiego a ceglarnią Keniga, znaleziono zwłoki zamordowanego 54 letniego mężczyzny, wyznania mołżeszowego, niewiadomego nazwiska. O jeden metr od trupa leżał zakrwawiony kamień, wagi około 1 funtów, przypuszczalnie narzędzie zbrodni. Władze śledcze zarządziły energiczne dochodzenie celem stwierdzenia osobistości zamordowanego i wykrycia zbrodniarcy.

### Teatr, muzyka i sztuka.

#### Teatr Miejski.

Dzisiaj t. j. 18.X. we wtorek Teatr Miejski wystawia „Bagiako” — Bolesława Górczynskiego z dyr. Z. Noskowskim w mistrzowskiej kreacji roli Wojniczka.

W środę „Gra Sere” — z p. Larys-Pawlińską.

### Z życia organizacji N. P. R.

#### Dzielnica Zielona.

We wtorek, dnia 18 b. m., odbędzie się w klubie NPR. przy ul. Piotrkowskiej 91, zebranie zarządu Dzielnicy Zielonej.

### Z giełdy warszawskiej.

(Od własnego koresp.)

Na wczorajszym zebraniu utrzymywała się dla walut obcych tendencja zniżkowa.

|           |                  |           |
|-----------|------------------|-----------|
| Notowano: | Dolary           | 3000—3700 |
|           | Marki niem.      | 25 50     |
|           | Franki irane.    | 220.—     |
|           | Funty szterlingi | 15500.—   |

### Tragedja polskiego uczonego.

Pisma krakowskie poruszają sprawę prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Romana Dyboskiego, romanisty, który pozostaje do tej chwili w niewoli bolszewickiej w Krasnojarsku. Wszelkie starania, prowadzone od 2 lat przez Ministerjum Spraw Zagranicznych, zamierzające do wydobycia prof. Dyboskiego z niewoli, nie odnoszą skutku. Tragiczne losy nieszczęśliwego jeńca opisuje bardzo szczegółowo towarzyszy niewoli jego z armji Hallera, prof. Birkenmajer, wzywając powołane czynniki do podjęcia energicznych kroków w sprawie prof. Dyboskiego.

Bolszewicy, aresztując prof. Dyboskiego, zabrałi mu, między innymi, wszystkie rękopisy prac naukowych, owoc lat kilku z czasów jego pobytu w obozie w Moskwie.

## Rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej.

### Sprawa górnośląska w Sejmie.

WARSZAWA, 17. (wl.). Min. Skirmunt odbył dziś konferencję z przewodniczącymi klubów sejmowych o stanie sprawy górnośląskiej. W wyniku narad postanowiono wszelką dyskusję odłożyć do czasu oficjalnego ogłoszenia decyzji Rady Ligi Narodów.

### Już rychło.

BYTOM 17. (PAT). Naczelna Rada Ludowa poczyniła kroki, mające na celu zorganizowanie przyszłego województwa w Katowicach.

### Sprawy celne.

LONDYN, 17. (PAT). „Observer” donosi, że uchwała genewska przewiduje dla obwodu przemysłowego dwa okresy celne: pierwszy okres trwać będzie od chwili objęcia Górnego Śląska przez obie strony przez 6 miesięcy. W tym okresie wolno będzie przewozić towary z jednej części Górnego Śląska do drugiej bez cła. Następny okres trwać będzie 1 i pół roku. W tym okresie wolne od cła będą tylko surowce. Elekrownie w Chorzowie Polska będzie mogła nabyć dopiero po 3 latach.

### Echa mowy Balfoura.

CHORSEA, 17. (PAT). Exposé Balfoura w sprawie górnośląskiej przyjęto w Anglii zycielwie. Dzienniki wyrażają ogólne uznanie dla bezpartyjnego stanowiska, jakie zajęto w sprawie podziału G. Śląska. Decyzja genewska zdaniem

plism, wzmocniła silnie znaczenie i kredyt moralny Ligi.

### Czogo im się zachciewa.

BYTOM 17. (PAT). W Królewskiej Hucie odbyła się 16 bm. konferencja górnośląskiej prasy niemieckiej, na której uchwalono wysłać do kancelarza Rzeszy prośbę, aby starał się o zagwarantowanie wolności prasy niemieckiej w tej części G. Śląska, która przypadnie Polsce. Gwarancja ta ma być przeprowadzona w drodze międzynarodowego układu.

### Wel za wel.

BYTOM, 17. (PAT). Ponieważ prasa niemiecka żąda międzynarodowej gwarancji wolności prasy w części Górnego Śląska, która ma być przyłączona do Polski, prasa polska domaga się tych samych gwarancji dla prasy polskiej w części Górnego Śląska, przyłączonej do Niemiec.

### Niemcy nie dają za wygraną.

BERLIN, 17. (PAT). Rząd i inspirowane czynniki niemieckie nie ustają w usiłowaniu obalenia decyzji genewskiej w sprawie Górnego Śląska. Gdy więc z jednej strony kanclerz Wirth grozi dymisją, z drugiej strony prasa i poszczególne partie polityczne manifestują przeciwko rzekomo wyrządzonej krzywdzie narodowi niemieckiemu. Trwające od kilku dni nieoficjalne rokowania nad utworzeniem gabinetu koalicyjnego będą jutro kontynuowane już w formie oficjalnej.

## Ze stolicy i z kraju.

### Echa gwałtów bolszewickich w Warszawie.

WARSZAWA, 17. (wl.). W związku z niesłychanymi awanturami bolszewików w hotelu Rzymskim (o czym piszemy w dzisiejszym numerze—przyp. red). Korespondent nasz podaje:

M. S. Zagr. wysłało dziś do p. Karchana notę, zawiadamiającą, iż funkcjonariusza poselstwa sowieckiego w Warszawie dn. 15 b. m., o godz. 9-ej w. zabili deskami lokal inspektoratu II armji, mieszący się w hotelu Rzymskim. Przy tej okazji dyżurny urzędnik inspekcyjny II armji został zamknięty w jednym z pokojów i zmuszony był wzywać pomocy przez okno. M. S. Zagr. donosi, iż sekretarz przedstawicielstwa sowieckiego p. Lorenz uprzedzony przez Min. S. Zagr. o istniejących w Warszawie funkcjonariuszów sowieckich zachęcał do zajęcia wspomnianego lokalu i obiecał ukroczyć te pomysły.

M. S. Zagr. żąda: 1) danie zadośćuczynienia p. Inspektorowi jazdy II armji za pośrednictwem M. S. Zagr. za gwałt i niesłychaną samowolę; 2) ukarania winnych z całą surowością i zawiadomienia Ministerstwa o wymiarze kary; 3) przywrócenia wejścia do biura insp. jazdy i naprawienia szkód materialnych.

### Projekt ustawy o daninie w komisji.

WARSZAWA, 17. (wl.). Komisja skarbowo-budżetowa rozpoczyna jutro obrady nad projektem ustawy o daninie państwowej. Referentem wybrany został pos. dr. Loewenstein (KPK).

### Spis ludności w Warszawie.

WARSZAWA, 17. (PAT). Według pierwszych sumarycznych obliczeń biura spisowego, ludność Warszawy bez chwilowo nieobecnych wynosi męczyzn 422,238, kobiet 508,943, ogółem 931,176. Z pośród tych przynajmniej 678,823. Nieruchomości jest ogółem 13,324, mieszkań zamieszkałych 204,118, gospodarstw wszelkich kategorii 239,422.

### Plotki „Gazety Warszawskiej”.

WARSZAWA, 17. (wl.). Komunikują ze strony miarodajnej, że podane przez „Gaz. Warsz.” pogłoski o rękopisie ustąpieniu ministra poczt i telegrafów — Stęśłowicza, pozbawione są wszelkiej podstawy.

## Sytuacja w Rosji

### Mają dość bolszewizmu.

BUKARESZT, 17. (PAT). H. Jak donoszą tujejsze dzienniki, na Uralu chłopcy zbuntowali się przeciwko władzy sowieckiej. Jeden pułk wojsk czerwonych przeszedł na stronę powstańców.

### Czarna niewdzięczność za niesienie pomocy

RYGA, 17. (PAT). „Rząd sowieków wzbron i wjazdu w granicę Rosji delegacji duńskiej dla niesienia pomocy głodnym, stawiając jako warunek, aby duńskich delegatów przybyło tylko 5, resztę zaś (personelu) aby delegacja dobrała na miejscu w Rosji.

### Bolszewickie traktaty.

MOSKWA, 17. (PAT). Otrzymało tu depeszę o podpisaniu traktatu pokojowego między sowieckimi republikami: Azerbejdżanem, Armenią i Gruzją z jednej strony, a Turcją z drugiej.

### Zamordowanie członka Polskiej Komisji Repatrjacyjnej w Moskwie.

MOSKWA, 17. (Polpress). Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zamordowaniu członka Polskiej Komisji Repatrjacyjnej p. Frączkiewicza w niedzielę o godz. 11 przed południem zastępca posła polskiego p. Knoll zawiadomił o tem komisarza do spraw zagranicznych p. Cziczerina. O godz. 2 do poselstwa przybył urzędnik komisariatu i złożył w imieniu Cziczerina kondolencję oświadczając jednocześnie, że władze już rozpoczęły śledztwo. Morderca najwidoczniej posiadał dorożony klucz od wejścia zapasowego, gdyż straż przy wejściu głównym oświadczyła, że ani w nocy, ani nad ranem z lokalu Komisji nikt nie wychodził, zaś klucz od wejścia zapasowego stale znajdował się u jednego z członków komisji.

WARSZAWA, 17. (PAT). Wobec różnych komentarzy wywołanych wy-

padkiem zamordowania sekretarza delegacji polskiej do Komisji Repatrjacyjnej w Moskwie sp. Frączkiewicza, Biuro Pras. Min. Spraw Zagranicznych komunikuje, że w sprawie tej rosyjskie władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenia, których rezultaty są stale komunikowane przedstawicielstwu polskiemu w Moskwie.

## Polska i Litwa.

### Walka o Wilno.

RYGA 17. (Polpress). Prasa litewska, omawiając zakończenie prac Rady Ligi Narodów, zaznacza, że obecnie nadeszła ostatecznie kolej na sprawę Wileńską. Rząd Kowieński musi użyć wszelkich środków, ażeby rozstrzygnięcie nastąpiło jeszcze w roku bieżącym, gdyż zdaniem prasy każdy dzień pobytu w Wilnie Polaków wzmacnia ich sytuację.

Dzienniki podkreślają, że dyplomacja kowieńska musi najusilniej ubiegać się o poparcie rządu angielskiego, postawa którego w rozstrzygnięciu zatargu Wileńskiego ma podobno odegrać rolę decydującą.

### Nareszcie się poznali.

LONDYN, 17. (Polpress). „Morn. Post” informuje ze źródła kompetentnego, że stosunki pomiędzy Londynem a Moskwą, rzeczywiście znacznie się pogorszyły. Członkowie rosyjskiej delegacji handlowej w Londynie nie napotykają w instytucjach rządowych na uprzejmość jak dawniej. W ubiegłym tygodniu delegacja rosyjska zwróciła się z prośbą o zezwolenie na przyjazd z Moskwy do Londynu kilku przedstawicieli „wniesztorga”, władze angielskie odmówiły. Dziennik podaje, że rząd angielski otrzymał jakoby dowody, iż agenci „wniesztorga” mają na celu nie handel, lecz wyłącznie wywiad i propagandę komunistyczną.

### Poincare o Niemczech.

PARYŻ, 17 (PAT). „Matin” ogłasza artykuł Poincarego w sprawie G. Śląska. Autor wskazuje, że ostatnie zabiegi niemieckie w celu utrzymania G. Śląska nacechowane są znamioną dyscypliną, która umożliwia obecny ustroj polityczny Niemiec, przedstawiający pod przykrywką ustroju demokratycznego w istocie rzeczy cały dawny gmach cesarskich Niemiec. Poincare podkreśla, że większość rządowych sfer niemieckich parlamentu Rzeszy i prasy niemieckiej twierdzi z uporem w dalszym ciągu, że uznanie odpowiedzialności Niemiec za wojnę było przemocą wyrwane z ust przedstawicieli Niemiec. W dalszym ciągu Poincare komentuje artykuł dr. Ryszarda Grenlinsa, zamieszczony w jednym z dzienników amerykańskich, kwestionujący niemiecką odpowiedzialność za wojnę. Poincare oświadcza, że wśród społeczeństwa niemieckiego, Niemcy, którzy uwolnili się od kłamstwa, obłudy i starych tradycji militarystycznych są rzadkimi wyjątkami. Niechby tylko mocarstwa sprzymierzone zezwoliły na to, i dalsze Niemcy wyrzuciłyby z całą odwagą sztandar z hasłem „nieplacić odszkodowań i nie rozbrajać się”.

### Grecja ma dość wojny.

ATENY, 17 (PAT). Na posiedzeniu parlamentu Gounaris przedstawił sprawę konfliktu grecko-tureckiego, mówca oświadczył, że wobec międzynarodowego charakteru problemu tureckiego, jest nieodzowne nawiązanie bliższego kontaktu pomiędzy Grecją, a mocarstwami sprzymierzonymi, aby w ten sposób stworzyć podstawy do właściwego rozwiązania kwestji. Z tego powodu Gounaris zabiegał o doprowadzenie do skutku bezpośredniej konferencji w tej sprawie z premierami mocarstw sprzymierzonych. W tym celu udaje się jutro Gounaris wraz z Baltazzim do Paryża, Londynu i Rzymu.

### Biorą się na sposoby.

WARSZAWA 17. (PAT). Biuro Pras. Min. Skarbu komunikuje: Rozsiewane przez spekulantów pogłoski o rzekomym ustąpieniu pana ministra skarbu dr. Michalskiego — wobec prawie jednomyślnie uchwalonej przez Sejm oświadczenia projektowanej przez ministra ustawy o daninie majątkowej do Komisji — pozbawione są wszelkiej podstawy. Pogłoski te mają na celu przeciwdziałanie tendencji wzmocnienia marki polskiej.

### Powstanie w Indjach.

LONDYN, 17. (PAT). H. Jak donoszą pisma, powstanie w Indjach rozszerza się poza prowincję Malabar. Interwencja wojsk angielskich zdaje się być nieunikniona.

### Liczba głodnych dzieci.

RYGA, 17. (PAT). Liczba głodnych dzieci w gub. Samarskiej dosięgła w m. październiku 1,600,000.

### Z kraju.

— Zbrodnica robota. Od kilku dni jakaś organizacja zbrodnicza wysiła się na niszczenie połączeń telefonicznych w Małopolsce Wschodniej. W dniu 5 października popsuto druty telefoniczne pod Niżankowicami, 7 zaś pod Radymnem, gdzie wydarzyło się to już kilkakrotnie. Równocześnie pod Lwowem popsuto rusztowania mostu kolejowego pod wsią Biła Hirsztu. W samym Lwowie poprzeczono druty telefoniczne, łączące gmachy państwowe i publiczne z centralą. Wszystko to wskazuje na planową i zorganizowaną robotę.

— W Krakowie ulica Bonarowska miała w tych dniach ciekawe widowisko. Przed jedną z kamienic stał duży wóz, otoczony żandarmami. Z kamienicy zrzucał żołnierze wielkie paki i składali na wóz. Pochodziło to z mieszkania przychwyconego na defraudacjach podporucznika intendencji Maxa Muenza. Para koni z trudem pociągnęła ciężar. Mąż przez cały czas wojny chodził w ubraniu cywilnym i dopiero, gdy odparta została zeszłoroczna nawała bolszewicka, wstąpił do wojska i jakoś szczęśliwie został od razu podporucznikiem w intendencji.

## Rozmaitości.

### Tajemniczy statek.

„Matin” donosi, że od dni kilku na wodach portu Constanzy na morzu Czarnym pojawia się tajemniczy statek bez światła i sygnałów, który w równie tajemniczy sposób znika. Istnieje obawa, że jest to statek bolszewicki, rozrzucający miny, od których w ostatnich czasach już wyleciało w powietrze kilka okrętów na morzu Czarnym.

### Sprzedż majątku Paderewskiego w Kaliforniji.

„Les Dernieres Nouvelles” piszą, że majątek Ignacego Paderewskiego „Saint Ignacio”, leżący pod St. Francisco sprzedany został za przetargu publicznego.

### Człowiek z kulą w sercu.

W Eisenach znaleziono na cmentarzu leżącego samobójcę w stanie beznadziejnym z kulą w sercu. Był on nieprzytomny a lekarz stwierdził, że bezpośrednio po strzale ustąpiła czynność serca. Już miano odstawić go do trupiarni, kiedy nagle serce poczęło bić napowrót. Przeniesiono zatem samobójcę do szpitala. Tu przyszedł on niebawem do siebie i wbrew oczekiwaniu stan jego poprawił się tak dalece, że, o ile nie zajdą żadne komplikacje, można spodziewać się całkowitego wyzdrowienia. Zgodnie z badaniami lekarza, kula z małokalibrowego rewolweru przebiła ubranie, pierś, oraz worek sercowy i utkwiła następnie w mskule sercowym. Mamy tu przeto niesłychanie rzadki wypadek, że człowiek z kulą w sercu żyć będzie mógł dalej.

### Ku „rozbrojeniu”.

Admiralija angielska przystąpiła do budowy małych okrętów, które nie będą posiadały załóg, natomiast wielkie ładunki materiałów wybuchowych.

Potworne te torpedy, poruszane za pomocą elektryczności, sterowane będą z punktów obserwacyjnych bądź to na wybrzeżu, bądź to na pancernikach, za pomocą fal hertzowskich z najzupełniejszą dokładnością.

Pierwszych prób z takimi okrętami-torpedami, zaopatrzonemi w przyrządy telegrafu bez drutu, dokonywali podczas ostatniej wojny Niemcy dla obrony portu Zeebrugge przed zagrażającymi mu krążownikami angielskimi.

## OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE

Dziś i dni następnych!

**Serja 7-a**

**W LABIRYNCIE**

**NOWEGO JORKU**

Początek o godz. 5-ej, w soboty o 3-ej, w niedzielę o 2-ej.

KINO  
**Dolina Szwajcarska**  
ul. Sienkiewicza № 40.

KINO  
**Dolina Szwajcarska**  
ul. Sienkiewicza № 40.

Największe w naszym mieście  
**Kino-Popularne**  
Konstantynowska 16.  
**Dziś!**

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.      Obraz wytwórni „PATHE” w Paryżu.

**Król Humoru Max Linder**      w 6-cio aktowej znakomitej komedjo-farsio według Tristana Bernarda p. t.

**„KAWIARENKA”**      Rzecz dzieje się w Paryżu.      Inscenizacja RAYMONDA TRISTANA BERNARDA.

Anons!      Od wtorku dn 19 do wtorku dnia 25 października r. b.      **„Dr. Teodor Herzl”**      \*      Początek w dniu powszednim o godz. 6, a w niedzielę i święta o godz. 3 po poł.

### Intendentura Okr. Gen. Łódź.

Ogłasza przetarg ustny na sprzedaż 40,000 sztuk worków jutowych zdalnych do reparacji, który odbędzie się w Intendenturze O. G. Łódź, Cegielniana № 18 w dniu 20 października b. r. o godzinie 10-ej rano.

Reflektanci złożą wadium w wysokości 500,000 Mk. w Dziale Kontroli Gospodarczej D. O. G. Łódź, Gdańska № 49 i po okazaniu dowodu złożenia będą dopuszczeni do przetargu.

# MAMY

obuwie męskie, damskie i dziecięce  
Własnego wyrobu w różnych gatunkach i fasonów w bardzo bogatym wyborze przy cenach najprzystępniejszych.  
Dom Handlowy  
FRYDBERG KOC i S-ka  
Łódź, PIOTRKOWSKA 90. Tel. 8-36.  
3421-4

### Intendentura Okr. Gen. Łódź.

Ogłasza konkurs ustny na dostawę mięsa dla wojsk, który odbędzie się 26-go października b. r. w Intendenturze O. G. Łódź, Cegielniana № 18 o godzinie 10-ej rano.

Reflektanci, chcący wziąć udział w konkursie winni złożyć w Dziale Kontroli Gospodarczej D. O. G. Łódź, Gdańska № 49 wadium w wysokości 100,000 marek i tylko po okazaniu dowodu złożenia na powyższą sumę będą dopuszczeni do konkursu.

Informacji udziela Kierownik Wydziału Żywnościowego Intendentury O. G. Łódź codziennie od godziny 13—14.

Naczelnym Lekarzem Kasy Chorych  
**Dr. Henryk Kłuszyński**  
przeniósł się z Cieszyna do Łodzi  
ul. Mileza № 55,  
i przyjmuje od 5—6 i pół wiecz. w chorobach wewnętrznych i kobiecych.

**Dr. B. Rntchowlecki**  
choroby dzieci.  
Wznowił przyjeżdża Nawrot 2  
od godz. 6 do 7-ej wiecz.  
**Powrócił**  
**Dr. L. PRYBULSKI**  
Choroby skórne, włosów wenerycznych, moczopielowe (niemiec. pło.) od 9—1 i 6—8 od 4—5 dla Pań.  
ZAWADZKA № 1.

**SPRZEDAŻ**  
**Mąki i Kaszy.**  
Ceny konkurencyjne  
Wysoka 12.

Lecznica chorób zębów  
**Lekarza-dentysty H. PRUSS**  
145. Piotrkowska 145.  
Dla klasy robotniczej.  
Za plombowanie oraz wprawianie zębów  
opłata podług taksy.

### Kajety szkolne

i wszelkie materiały piśmienne dla uczącej się młodzieży po cenach przystępnych. Kooperatywom i instytucjom społecznym specjalny rabat, poleca

**A. U. Luksenberg, Łódź**  
Piotrkowska 31.      3056-10

W każdych ilościach  
**RAWICKIE KISZONE OGÓRKI**  
**Cebulę i śledzie**  
poleca ze składu

Dom Handlowy **OTTON FERSTER,**  
Kilińskiego 113.

### CZCIONKI

zużyte kupujemy.  
Płacimy najwyższe ceny, adm. „PRACY”.  
Przejazd Nr. 8, od 10—12 i od 6—7.

Choroby skórne i weneryczne  
**Dr. LEWKOWICZ**  
Konstantynowska 12  
od 9—1 i od 6—8 wiecz.  
Panie od 5—6 po poł.

### Ogłoszenia d obne.

**A. A. A. Kupuje** meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszynę do szycia. Tłaczę najlepiej. Łódź, Benedykta № 28, m. 13, parter.      821-18

**A. Meble** różne sprzedawane w Łodzi, ul. Sienkiewicza 59, m. 21, odio wzięcie, pierwsze piętro.  
**Drewiczowi Wilhelmowi** dziłono paszport polski w Łodzi.

**Kupię** rower B. S. S. ty składają do nistracji pod „Rower” B. S. A.      3422-8

**Kajetek Helena** zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi      3493-8

**Korczak Władysława** zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.      3490-8

**Poszukuję** wspólnika z kapitałem do handlu b. tem i światła z Poznańskiego. Posiadam patent na przewóz. Wiadomość w Adm. „Praca”.

**Sprzedam** psa bermański Smogowa 12, Gospodarz.

**Sygnalizacja** Elżbieta zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 4 osoby.      3421-1

**Sychowski Tomasz** zagubił legitymację chlebową, wydaną na 5 osób.      3429-1

**Ubrania, Obuwie**  
Paltta męskie, damskie i dziecięce, bielizna ciepła, swetry, chustki, pończochy, rękawiczki. Towary wełniane, półwełniane, tyki pościelowe i płótna najtańszej poleca chryselejanski „Jarmark Łódzki”, ul. Piotrkowska 44, pierwsze piętro.  
UWAGA: ubrania na zamówienie. Własna pracownia.  
Przyjeżdżnych prosimy zwrócić naszą hurtownię.      8317-25  
**Wallinkiewicz Janina** zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.      3409-3  
**Wyżykowska Marianna** zagubiła paszport polski, wydany w gminie Bielawy.      3426-8